

W. Urban, STUDIA NAD DZIEJAMI WROCŁAWSKIEJ DIECEZJI W PIERWSZEJ POŁOWIE XV WIEKU, Wrocław 1959, s. 402.

Praca W. Urbana poświęcona dziejom wrocławskiej diecezji składa się z trzech części, odpowiadających rządowi trzech biskupów: Waława Piastowicza, Konrada Oleśnickiego i Piotra II Nowaka. Podział każdej z tych części na rozdziały odpowiada mniej więcej następującemu schematowi: życie kandydata na biskupa do momentu elekcji, stosunki polityczne w jego okresie, działalność gospodarcza, sprawy Kościoła i zakończenie.

W części pierwszej omówiony jest okres rządów biskupa Waława Piastowicza (1382—1417). W rozdziale pierwszym Autor mówi o stosunku króla czeskiego Waława IV do kandydatury Waława na biskupa i do jego późniejszych rządów. W rozdziale drugim jest mowa o administracyjno-gospodarczej działalności biskupa. Najwięcej miejsca poświęca w nim Autor sprawom gospodarczym diecezji. W rozdziale trzecim omawia pracę duszpasterską oraz osiągnięcia w dziedzinie oświaty i kultury. Tutaj też porusza Autor kwestie społeczne i związane z nimi kłopoty kapituły. Ostatni rozdział tej części dotyczy stosunku biskupa Waława do Rzymu oraz spraw organizacyjnych kapituły.

Część druga obejmuje czasy episkopatu Konrada Oleśnickiego (1417—1447). W rozdziale pierwszym Autor omawia działalność gospodarczą tego biskupa, oceniając ją jako niezbyt korzystną dla diecezji. Rozdział drugi traktuje o zniszczeniach diecezji w okresie wojen husyckich. Następny rozdział poświęcony jest synodom diecezjalnym i podejmowanym tam uchwałom, związanym ściśle z burzliwą sytuacją Kościoła w tym okresie, dalej oświadcie kościelnej i sprawom kultury. Wreszcie w ostatnim rozdziale Autor charakteryzuje ogólną sytuację Kościoła i papieżstwa w okresie episkopatu Konrada, jej odbicie w poglądach i działalności kapituły, stosunek Konrada Oleśnickiego do Gniezna i jego antypolskie nastroje, a w końcu jego rezygnację z biskupstwa.

Ostatnia i najobszerniejsza część pracy W. Urbana dotyczy rządów biskupa Piotra II Nowaka (1447—1456). Na wstępie Autor kreśli dokładną sylwetkę nowego biskupa, jego studia, karierę i elekcję. W rozdziale drugim jest mowa o jego działalności gospodarczej, a szczególnie o podnoszeniu gospodarki diecezjalnej z ruiny, w jaką wtrąciły ją wojny husyckie oraz polityka Konrada Oleśnickiego. Sporo miejsca w tej części zajmują ówczesne stosunki polityczne, a zwłaszcza polsko-czeskie, sprawy krzyżackie itp. Omówienie stosunku biskupa do Andrzeja Gałki z Dobczyna oraz do metropolii gnieźnieńskiej stanowi zakończenie omawianej pracy.

Praca W. Urbana oparta jest na bogatych materiałach źródłowych, zarówno rękopiśmiennych, jak i drukowanych, oraz na wzorowo wyzyskanej literaturze przedmiotu. Stanowi ona typ monografii źródłowej napisanej stylem kronikarsko-relacjonującym. Autor bardzo szczegółowo relacjonuje wszystkie wypadki związane z życiem i działalnością wspomnianych wyżej biskupów wrocławskich oraz z dziejami podległej im diecezji. Broni się jednak zbyt często przed wyciąganiem wniosków z przedstawionych przez siebie wypadków, mimo że niejednokrotnie narzucają się one same. Szczególnie wyraźnie występuje to w rozdziałach dotyczących działalności gospodarczej biskupów Waława Piastowicza i Konrada Oleśnickiego. W wielu wypadkach też Autor sygnalizuje jedynie problemy, nie rozwijając ich do końca. Pisząc np. o ruchach społecznych we Wrocławiu (s. 83), m. in. w 1418 r., Autor nie wspomina nic o tym, w jaki sposób odbiły się one na diecezji, jakie było stanowisko kapituły wobec nich itp. Nawet wspomnianego na tej samej stronie faktu napadu plebsu wrocławskiego na domy kanoników w 1417 r., choć ściśle związanego z interesującymi Autora zagadnieniami, nie omawia szerzej, poprzestając jedynie na kilku-

wierszowej wzmiance. Bardzo niewiele miejsca poświęca też składowi społecznemu i narodowościowemu kapituły w okresie rządów w diecezji wrocławskiej biskupa Waclawa, ograniczając się właściwie do suchego zestawienia liczby kanoników pochodzących z jednej strony ze szlachty i z mieszczaństwa, a z drugiej — ze Śląska, Czech, Niemiec, Włoch i Polski. Z zestawienia tego nie wyciąga właściwie żadnych wniosków.

Omawiając walki husyckie i związane z nimi zniszczenia w diecezji wrocławskiej (s. 150 i n.) Autor skwitował charakterystykę husytyzmu kilkuwierszowym zaledwie zdaniem, nazywając go ideologią o programie socjalistyczno-komunistycznym. Abstrahując już od tego, że ideologia husycka zasługiwała na nieco szersze omówienie w recenzowanej pracy, stwierdzić należy, że powyższa charakterystyka na pewno nie jest zbyt szczęśliwa, ponieważ pojęcia socjalizm i komunizm mają obecnie jednoznaczne znaczenie, nie dając się zastosować do czasów, o których jest mowa w pracy W. Urbana. Do szkód wyrządzonych przez walki husyckie Autor podchodzi wyłącznie od strony gospodarczej, nie zwracając prawie zupełnie uwagi na skutki ideowe tych walk, na odejście wielu ludzi od Kościoła katolickiego. Wspominając np. o sympatiach prohusyckich księcia opolskiego Bolka (s. 154—155) W. Urban notuje przede wszystkim fakt zdobycia przez niego Kluczborka, którego strata „była tym cięższa, ponieważ tutaj złożono kosztowności kościelne (monstrancje, kielichy, szaty liturgiczne), które wpadły w ręce zwycięzców“.

W części dotyczącej rządów biskupich Piotra II Nowaka, w rozdziale o jego działalności politycznej, Autor omawia prohabsburskie sympatie biskupa i kapituły wrocławskiej, a następnie nawiązuje do spraw polskich i krzyżackich z lat 1453—1455. Relacjonuje szczegółowo przebieg starań Kazimierza Jagiellończyka o rękę Elżbiety, sprawy krzyżackie, działalność Związku Pruskiego, przebieg wojny polsko-krzyżackiej, stosunek Władysława Pogrobowca do tej wojny oraz próbę pośrednictwa polskiego w sporze czesko-miśnieńskim we Wrocławiu w 1454 r. Ze względu na niechęć Autora do wyciągania wniosków nie wiadomo właściwie, jaki miało to związek z diecezją wrocławską poza faktem, że król czeski wyjeżdżając z Wrocławia nadał biskupowi Nowakowi przywilej bicia własnej srebrnej monety. Przedstawienie stosunków polsko-krzyżackich bez ukazania stanowiska, jakie zajęła w tej sprawie kapituła wrocławska, wydaje się raczej zbyteczne. Wystarczyło ograniczyć się do wzmianki o pobycie króla czeskiego we Wrocławiu i o nadaniu wspomnianego wyżej przywileju. Podobnych przykładów ściśle kronikarskiego relacjonowania faktów, bardzo zresztą sumiennego i szczegółowego, można by przytoczyć znacznie więcej.

Na podkreślenie zasługuje również fakt, że W. Urban unikając własnej oceny przedstawianych wydarzeń i faktów tym chętniej posługuje się ocenami zaczerpniętymi z literatury przedmiotu. W zakończeniach poszczególnych rozdziałów oraz w przypisach cytuje opinie Silnickiego, Schulzego, Heynego, Seppelta i innych.

Cechą charakterystyczną monografii W. Urbana jest personalizizm. Autor kreśli właściwie nie tyle dzieje diecezji i kapituły wrocławskiej, ile samych biskupów. Poza nielicznymi wyjątkami mało jest w wymienionej pracy mowy o diecezji jako całości, o kapitule i panujących w niej orientacjach. Interesujące W. Urbana czasy — to przecież okres wielkich burz w kościele katolickim, schizmy zachodniej i ścierania się wpływów koncyliarystycznych i propapieskich. Stan ten niewątpliwie znajdował odbicie w orientacjach poszczególnych członków wrocławskiej kapituły. Na ten temat poza rozdzwięciem między biskupem Konradem, reprezentującym orientację propapieską, a koncyliarystyczną kapitułą i nakreśloną na tym tle sprawą kolektora Gramisa niewiele znajdujemy w pracy W. Urbana. A i w tym wypadku Autor ograniczył się raczej do zasygnalizowania tej sprawy, nie rozwijając jej szerzej.

Pragniemy jeszcze wysunąć kilka zarzutów pod adresem wydawnictwa. Praca W. Urbana jest wydana niedbale. Roi się w niej od błędów zawinionych przez korektę, jak brak liter w wyrazach lub ich przestawienie. Zbyt częste są również błędy stylistyczne. Przy uważnym redagowaniu pracy były one całkowicie do uniknięcia.

Na zakończenie należy stwierdzić, że mimo pewnych usterek i niedociągnięć monografia W. Urbana jest bardzo cennym przyczynkiem do dziejów Śląska w XV w. Zawiera ona ogromne bogactwo materiału faktograficznego, w dużym stopniu dotąd nie znanego, i stanowi poważną pozycję w dorobku historiografii polskiej, zajmującej się dziejami ziemi śląskiej.

Barbara Leszczyńska

J. Kolár, ČESKÁ ZÁBAVNÁ PRÓZA 16. STOLETÍ A TZV. KNÍŽKY LIDOVÉHO ČTENÍ (Rozprawy Československé Akademie Věd, Ročník 70, Sešit 11, Praha 1960).

Studium J. Kolára składa się z dwu części analitycznych i z ogólnego wstępu podejmującego analizę terminologii w zakresie dawnej literatury ludowej. Idzie tu o analizę terminu *knížky lidového čtení*. Termin ten wniósł do literaturoznawstwa czeskiego J. Machal (termin niemiecki *Volksbuch*). Za wzorem niemieckim termin przeszedł do literatury czeskiej z dwoistą semantyką; oznacza w sferze węższej ludową literaturę piękną, w sferze zaś szerszej księgarską produkcję popularną przeznaczoną dla ludu. Autor podejmuje próbę dokładniejszej analizy socjologicznej odbiorców tej produkcji. Jest to oczywiście rozumowanie hipotetyczne, informacje źródłowe w tym zakresie są w Czechach i u nas skąpe.

W części pierwszej omówiono czeską prozę popularną w. XVI i repertuar popularnych książeczek po klęsce białogórskiej. W części drugiej opisano historię czterech tekstów na przestrzeni od XV/XVI wieku do XIX w. Jest to nie tylko interesujący szkic bibliograficzny i historycznoliteracki, jest to również ciekawa „ankieta“, opisująca rozwój i socjologię czytelnictwa.

Opisane zostały cztery romanse: 1. *Kroniky o Štilfridu a Bruncvikovi* (4 przekazy rękopiśmienne z drugiej połowy XV w., 14 wydań datowych od r. 1691 do r. 1878 i 26 wydań nie datowanych, ale pochodzących z okresu od końca XVII do końca XIX w.); 2. *Kronika o cisaři Jovianovi* (2 przekazy rękopiśmienne z XV w., 4 wydania datowane z lat 1773—1795, wreszcie 5 wydań nie datowanych, a pochodzących z różnych czasów: od przełomu XVI/XVII w. do początków XIX w.); 3. *Kronika o Meluzině* (15 wydań od r. 1555 do r. 1892, 12 wydań nie datowanych lub znanych tylko z fragmentów. Według przypuszczeń autora ukazywały się one na przestrzeni jednego wieku: od końca XVIII do końca XIX w.); 4. *Kronika o Peritonovi a Dionidovi* (Zachowało się 8 wydań datowanych z lat 1592—1874, istnieje ponadto 5 wydań z okresu XVII—XIX w.).

Powyższe dane są oczywiście niepełne. Nie ze wszystkich wydań pozostał do dziś ślad w postaci egzemplarza, a i rzeczywistość biblioteczna zawsze przynosi niespodzianki. Wystarczy jednak przyrzeć się powyższej statystyce, aby odczytać z niej społeczny sens owej produkcji i jej funkcję w edukacji narodowej. Rzecz znamienna, że teksty pochodzące najczęściej z średniowiecza w dobie czeskiego odrodzenia, tj. w XVIII wieku i jeszcze przez wiek XIX, są popularnym towarem straganowym. Dla przykładu podamy *Kroniky o Štilfridu a Bruncvikovi* (wydania datowane): wiek XVII — jedno wydanie z r. 1691; wiek XVIII — trzy wydania z l. 1738, 1760, 1763; wiek XIX — dziesięć wydań gromadzących się szczególnie